

## PLANY LIKWIDACJI CBA NADAL AKTUALNE

---

Byli szefowie służb chcą likwidacji CBA. Biuro mają zastąpić ABW i policja - pisze we wtorkowym wydaniu "Dziennik Gazeta Prawna". Dziennik podkreśla, że jeżeli Platforma Obywatelska dojdzie do władzy, to nie zrezygnuje z planów likwidacji CBA.

Jak podaje "DGP", "Platforma Obywatelska - jeśli dojdzie do władzy - nie zrezygnuje z planów likwidacji CBA", a "szefowie służb za czasów PO uważają, że sprawą korupcji powinna zająć się policja i kontrwywiad cywilny".

*PO rozwiązanie Centralnego Biura Antykorupcyjnego zapowiedziała już w październiku 2016 r. ustami swojego przewodniczącego Grzegorza Schetyny. Dzisiaj największa partia opozycyjna zastanawia się, co zrobić ze służbami, jeśli uda jej się wygrać jesienne wybory parlamentarne.*

*Dziennik Gazeta Prawna, "Byli szefowie służb chcą likwidacji CBA. Biuro mają zastąpić ABW i policja"*

Dziennik powołuje się na debatę, do której doszło podczas Forum Programowego Koalicji Obywatelskiej pod koniec ubiegłego tygodnia w Warszawie. Wzięli w niej udział m.in. eksperci i byli szefowie służb: szef Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego w latach 2008-2013 generał Krzysztof Bondaryk, szef Służby Wywiadu Wojskowego generał Radosław Kujawa, oraz wieloletni doradca sejmowej komisji ds. służb specjalnych Piotr Niemczyk.

Bondaryk - jak relacjonuje "DGP" - postawił pytanie inaczej: co zrobić, żeby odideologizować służby specjalne. "Mam na myśli kult Żołnierzy Wyklętych, kult smoleński. To ma na celu formowanie nowego typu funkcjonariusza w CBA czy ABW, który jest posłuszny jednej opcji politycznej. To nie są służby państwowe, a służby partii rządzącej" - mówił. W opinii byłego szefa ABW odpolitycznienie nie jest aż tak wielkim wyzwaniem, bo na czele służb niemal zawsze stoi polityk.

**Czytaj też:** ["Przygoda życia" w CBA. Biuro szuka talentów](#)

Z kolei Kujawa zwracał uwagę, że służby są od tego, żeby zajmować się twardym interesem i bezpieczeństwem państwa, wywiadem i kontrwywiadem. "Im będą miały mniej zadań na styku z polityką, tym lepiej. Im większe zaufanie do państwa, tym większe zaufanie do służb" - stwierdził.

Niemczyk mówił o tym, że "być może należy dodatkowo powołać niezależne ciało kontrolujące służby,

składające się np. z trzech sędziów Sądu Najwyższego". W jego ocenie - jak pisze "DGP" - "odpolitycznienie może odbywać się, gdy funkcjonariusze są odpowiednio zadaniowani i rozliczani ze swojej służby i realizacji celów, a nie ręcznie sterowani i skupieni na załatwianiu porachunków".

"Warto więc wzmocnić sejmową komisję i Kolegium ds. Służb Specjalnych. Z tym, że to drugie ciało mogłoby wyglądać zupełnie inaczej - uważa Niemczyk cytowany przez dziennik. "Jego zdaniem kolegium jest obecnie instytucją fasadową. W założeniu zaś jest organem opiniodawczo-doradczym rządu zajmującym się programowaniem, nadzorowaniem i koordynowaniem działalności służb. W jego posiedzeniach biorą udział ich szefowie, ale członkami kolegium są ministrowie spraw wewnętrznych, zagranicznych, finansów, obrony narodowej i szef prezydenckiego Biura Bezpieczeństwa Narodowego" - napisało "DGP".

*Zarówno Bondaryk, jak i Niemczyk uważają, że likwidacja CBA przejdzie bezproblemowo, jeśli jej kompetencje przejmie policja i w pewnym zakresie ABW.*

*Dziennik Gazeta Prawna, "Byli szefowie służb chcą likwidacji CBA. Biuro mają zastąpić ABW i policja"*

Jak mówił Bondaryk, "Policji nie trzeba nadawać żadnych uprawnień do ścigania korupcji, bo ona je ma, zarówno na poziomie operacyjnym, jak i śledczym". Dodał też, że "w wyjątkowych sprawach ABW może się zajmować najważniejszymi urzędnikami państwa". "Służb jest w Polsce za dużo, jedna mniej nie zrobi żadnego uszczerbku na bezpieczeństwie państwa - podkreślał.

Za likwidacją CBA - jak napisał "DGP" - jest też Niemczyk. "Jego zdaniem funkcjonowanie biura to <<kompletne nieporozumienie>>, m.in. z powodu statystyk". Niemczyk uważa ponadto, że "Policja już dzisiaj wykrywa ponad 60 proc. spraw korupcyjnych w Polsce". "Jeżeli sprawy takie dotyczą polityków szczebla centralnego, czyli posłów, ministrów - to wtedy powinna się tym zajmować ABW. Czasami w sprawach korupcyjnych jest bowiem wyraźny element kontrwywiadowczy, bo nie wiadomo, po co ktoś idzie do polityka z pieniędzmi - uważa.

**Czytaj też:** [Agenci CBA dostaną chorwackie pistolety](#)

"Zdaniem Radosława Kujawy istnienie służby antykorupcyjnej ma sens tylko wtedy, gdy jest ona powołana do skutecznego zwalczania korupcji w szeregach władzy i na tym skoncentrowana. Jej funkcjonariusze muszą mieć pewność, że wykryte przez nich nieprawidłowości będą wyjaśniane" - napisało "DGP".

Doniesienia te skomentował dla portalu wPolityce.pl Maciej Wąsik, zastępca koordynatora służb specjalnych, likwidacja tak ważnej służby jak CBA, może oznaczać rozmycie całej wojny państwa z korupcją. Jak dodał Wąsik, wydziały antykorupcyjne policji odgrywają ważną rolę, ale "nie są w stanie sięgać na szczyty władzy po osoby, które są skorumpowane, a mają bardzo silną pozycję".